

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2020 roku

**Sąd Okręgowy w Warszawie, XXV Wydział Cywilny**, w składzie: Przewodniczący: sędzia (del.) Michał Jakubowski

Ławnicy: Krystyna Salwowska, Jan Barański

Protokolant: sekr. sąd. Karolina Knieć – Owczarek

po rozpoznaniu na rozprawie przy drzwiach zamkniętych dnia 29 stycznia 2020 roku w Warszawie

sprawy z powództwa **T. R.**

przeciwko **M. R. (1)**

o rozwód

orzeka

1. Rozwiązuje przez rozwód małżeństwo zawarte dnia 15 marca 2008 roku w K., zarejestrowane w Urzędzie Stanu Cywilnego w K. za numerem aktu (...), pomiędzy T. R., urodzonym dnia (...) w G., synem Z. C. i H. z domu W. a M. R. (2) z domu M., urodzoną dnia (...) w R., córką B. R. i E. J. z domu W. – z winy powoda T. R..
2. Władzę rodzicielską nad wspólnym małoletnim dzieckiem stron procesu – synem K. R. (1), urodzonym dnia (...) w W., powierza obojgu rodzicom, ustalając miejsce zamieszkania dziecka w każdorazowym miejscu zamieszkania matki dziecka – M. R. (1).
3. Kosztami utrzymania małoletniego dziecka stron – syna K. R. (1) obciąża oboje rodziców, ustalając udział ojca T. R. w tych kosztach na kwotę po 4.200 zł (cztery tysiące dwieście złotych) miesięcznie, płatne do rąk matki dziecka M. R. (1) do 10 –ego dnia każdego miesiąca z góry za dany miesiąc, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.
4. Nie rozstrzyga o kontaktach stron procesu z ich małoletnim dzieckiem.
5. Nie orzeka o sposobie korzystania z mieszkania.
6. Zasądza od powoda T. R. na rzecz pozwanej M. R. (1) kwotę 1.457 (tysiąc czterysta pięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt **XXV C 3067/18**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 grudnia 2018 r. powód T. R. wniósł o rozwiązanie przez rozwód jego związku małżeńskiego zawartego z pozwaną M. R. (1) w dniu 15.03.2008 r. w K.. W ostatecznie sprecyzowanym stanowisku powód wniósł o orzeczenie winy obojga małżonków w rozkładzie ich pożycia. Powód wniósł także o powierzenie władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem stron K. R. (1) obojgu rodzicom z ustaleniem jego miejsca zamieszkania w każdorazowym miejscu zamieszkania matki. Powód wniósł również o nieorzekanie o jego kontaktach z synem oraz ustalenie jego

udziału w kosztach utrzymania małoletniego na kwotę 3000 zł miesięcznie ( pozew k. 3-8, załącznik do protokołu k. 540-547).

W odpowiedzi na pozew z dnia 7 lutego 2019 r. pozwana M. R. (1) wniosła o rozwiązanie przez rozwód związku małżeńskiego stron z orzeczeniem wyłącznej winy powoda. W swoim ostatecznym stanowisku w sprawie pozwana wniosła o powierzenie władzy rodzicielskiej nad małoletnim synem K. obojgu rodzicom z ustaleniem miejsca zamieszkania syna w każdorazowym miejscu zamieszkania matki. Ponadto pozwana wносиła o nieorzekanie o kontaktach powoda z małoletnim synem stron oraz obciążenie obowiązkiem alimentacyjnym na rzecz małoletniego K. R. (2) obojga rodziców przy ustaleniu udziału ojca w tym obowiązku na kwotę po 8000 zł miesięcznie (odpowiedź na pozew k. 29-39, załącznik do protokołu k. 525-534).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny.**

Powód T. R. i pozwana M. R. (1) zawarli związek małżeński 15 marca 2008 r. w K.. Strony znały się przed ślubem od 10 lat. Dla każdego z nich było to drugie małżeństwo. Strony pozostają w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej, nie zawierały umów majątkowych małżeńskich. Ze związku małżeńskiego strony mają jedno dziecko – syna K. R. (1), urodzonego (...) ( odpis skrócony aktu małżeństwa k. 11, odpis skrócony aktu urodzenia K. R. (1) k. 12, zeznania powoda T. R. k. 414v-417, zeznania pozwanej M. R. (1) k. 417-417v, 497v-499v, 520v-522v)

Początkowo pożycie małżeńskie stron układało się prawidłowo. Powód przed zawarciem małżeństwa zabiegał o względy pozwanej. W trakcie trwania małżeństwa strony wyjeżdżały na wycieczki m.in. na Cypr, do Tajlandii, Brazylii, Turcji. Strony żyły na bardzo wysokim poziomie finansowym. Strony miały oddzielne rachunki bankowe – nigdy nie miały wspólnego konta. Powód opiekował się pozwaną i dbał o nią w okresie ciąży. Wspierał ją w rozwoju zawodowym. Syn stron urodził się z wadą serca. Choroba syna zbliżyła strony do siebie (zeznania świadka K. R. (3) k. 332-334v, zeznania powoda T. R. k., k.414v-417, zeznania pozwanej M. R. (1) k. 417-417v, 497v-499v, 520v-522v).

Z czasem strony zaczęły sprzeczać się w kwestii wychowania ich wspólnego dziecka. Powód chciał samodzielnie podejmować wszelkie decyzje dotyczące dziecka. Pozwana wypominała powodowi, że był już żonaty i dopuścił się zdrady w poprzednim małżeństwie, co doprowadziło do rozwodu. Pozwana wypominała powodowi, że pochodzi on z patologicznej rodziny, ponieważ jego ojciec był alkoholikiem (zeznania świadka K. R. (3) k. 332-334v)

Powód sam zajmował się wyborem kierunków podróży stron oraz ich organizacją. Narzucał pozwanej sposób spędzania wakacji, ferii, weekendów. Powód ma władczy charakter. Narzucał innym swoje zdanie. Wbrew woli pozwanej wyręczał ją w opiece nad synem. Wyręcza także bardzo często syna w różnych czynnościach – bywa nadopiekuńczy. Pozwana podporządkowywała się powodowi. Powód angażował się w życie szkolne syna. Zaprowadzał i odbierał syna ze szkoły. Grał z synem w tenisa, jeździli razem na rowerze, pomagał synowi w lekcjach. Zajmował się także organizacją komunii syna i jego urodzin, decydując o wszystkim samodzielnie. Pozwana miała pretensje, że powód wykazywał zainteresowanie innymi kobietami. Na jednym z wyjazdów wakacyjnych powód robił zdjęcia opalającej się toples kobiecie. Pozwana w reakcji na zachowanie powoda wyrzuciła obrączkę do morza. Powód ma władczy charakter. Narzucał innym swoje zdanie. Wbrew woli pozwanej wyręczał ją w opiece nad synem. Wyręcza także bardzo często syna w różnych czynnościach – bywa nadopiekuńczy. Pozwana podporządkowywała się powodowi. Powód angażował się w życie szkolne syna. Zaprowadzał i odbierał syna ze szkoły. Grał z synem w tenisa, jeździli razem na rowerze, pomagał synowi w lekcjach. Zajmował się także organizacją komunii syna i jego urodzin, decydując o wszystkim samodzielnie (zeznania świadka J. M. k. 337-338v, zeznania świadka J. C. k. 339v-340v, zeznania świadka M. J. k. 340v-341, zeznania świadka S. C. k. 338v-339v, zeznania powoda T. R. k. 414v-417).

Powód odmawiał pozwanej współżycia tłumacząc się m.in. bólem pleców czy stresem. Pozwana znalazła w tym okresie w torbie powoda tabletki na potencję. Pozwana proponowała powodowi podjęcie terapii, lecz ten nie wyraził na to zgody. Powód miał konta na portalach randkowych, gdzie zamieszczał zdjęcia z synem (wydruk z portalu B. k. 294, zeznania świadka J. M. k. 337-338v, zeznania świadka M. J. k. 340v-341, zeznania świadka S. K. k. 363v-364v).

Powód nosił się z zamiarem zakupu mieszkania. Pozwanej nie podobała się energia lokalu i nie wyraziła ona zainteresowania zakupem. Powód samodzielnie zdecydował o zakupie mieszkania, nie informując o tym pozwanej. Mieszkanie miało pierwotnie służyć za biuro. Na początku 2018 r. powód poinformował pozwaną o konieczności jej stawiennictwa u notariusza, celem sfinalizowania zakupu mieszkania, stawiając pozwaną przed faktem dokonanym (zeznania świadka K. R. (3) k. 332-334v, zeznania świadka S. K. k. 363v-364v, zeznania powoda T. R. k. 414-417v, zeznania pozwanej M. R. (1) k. 417-417v, 497v-499v, 520v-522v).

Powód w czasie trwania małżeństwa dopuszczał się do przemocy fizycznej względem pozwanej. Podczas kłótni potrzasał, podduszał i szarpał pozwaną. Pozwana została pobita przez powoda w dniu 15 lipca 2017 r. w czasie uroczystości weselnych córki pozwanej z pierwszego małżeństwa, czego świadkiem był również małoletni syn stron, mający w chwili zdarzenia 8 lat. Powód tego dnia spożył znaczne ilości alkoholu, zaczepiał inne kobiety, jednej z nich proponował wspólny wyjazd na koncert. Doszło między nim a djem do sprzeczki, podczas której rozdzielić musieli ich inni goście (zeznania świadka O. M. k. 366-366v, zeznania świadka J. F. k. 338v, zeznania świadka A. T. k. 334v-337, zeznania świadka M. T. k. 365v-366, zeznania pozwanej M. R. (1) k. 417-417v, 497v-499, 520v-522v).

Do pobicia pozwanej doszło, gdy ta poszła do pokoju położyć do snu syna stron. Pozwana pozbawiona była szans ucieczki czy obrony ze względu na to, że miała wówczas złamaną nogę. Pozwana zgłosiła się na policję i na badanie do lekarza sądowego. Podczas napadu agresji powód bił pozwaną po głowie i po twarzy, rzucił nią o ścianę, a gdy się przewróciła kopnął ją w okolicę lędźwiową. W związku ze zdarzeniem pozwana podjęła leczenie neurologiczne i psychiatryczne. Wobec powoda wdrożono procedurę niebieskiej karty (kopia protokołu badania sądowo-lekarskiego k. 41-42, informacja o wdrożeniu procedury niebieskiej karty k. 45, zeznania pozwanej M. R. (1) k. 417-417v, 497v-499v, 520v-522v).

Powód po pobiciu pozwanej wrócił do zabawy na weselu, nie dając po sobie poznać co się wydarzyło. Pozwana także wróciła na salę weselną. Była roztrzęsiona, płakała, widać było po niej ślady pobicia. Pozwana nie wezwała od razu policji, ponieważ nie chciała psuć wesela córki (zeznania świadka J. M. k. 337-338v, zeznania świadka J. F. k. 338v).

Po zdarzeniu powód przeproszał pozwaną, napisał do niej m.in. listy z przeprosinami. Tłumaczył, że nie pamiętał do czego doszło na weselu. Pozwana wraz z synem wyjechała na miesiąc do swojej siostry. Po powrocie do domu na początku września 2017 r. powódka nalegała by powód wyprowadził się z mieszkania. Powód ponownie wprowadził się do pozwanej w listopadzie 2017 r. (listy powoda z przeprosinami k. 50-52, zeznania świadka L. W. k. 366v-368v, zeznania świadka A. T. k. 334v-337, zeznania świadka M. T. k. 365v-366, zeznania powoda T. R. k. 414v-417).

Po zdarzeniu na weselu córki pozwanej, strony uczestniczyły w psychoterapii u H. T.. Terapia rozpoczęła się z inicjatywy pozwanej i to ona głównie z niej korzystała. Pozwana chciała wybaczyć powodowi i ratować związek, ale bała się powoda. Do terapii z czasem włączono dziecko, ponieważ było świadkiem pobicia. Pozwana miała depresję. Dziecko stron wypierało sytuację, starało się chronić ojca. Spotkania odbywały się raz w tygodniu. Terapia trwa nadal, obecnie rzadziej – raz w miesiącu. Powód także rozpoczął także psychoterapię – w latach 2017-2018 spotkania z terapeutą odbywał raz w tygodniu, w późniejszym okresie raz na dwa tygodnie. W wyniku terapii stosunki między stronami uległy chwilowej poprawie, jednakże pozwana poruszała kwestię rozwodu (zaświadczenie o terapii powoda k. 143, zeznania świadka H. T. k. 362v-363v, zeznania powoda T. R. k. 414v-417).

Pożycie fizyczne stron ustало w 2017 r. Pod koniec roku 2018 strony przestały także prowadzić wspólne gospodarstwo domowe, na skutek wyprowadzki powoda do własnego mieszkania.

Powód T. R. z wykształcenia jest prawnikiem. Prowadzi działalność gospodarczą w zakresie ubezpieczeń. Jego miesięczne dochody wynoszą ok. 14-15 tys. zł netto. Powód spłaca kredyt zaciągnięty na zakup mieszkania, które aktualnie zajmuje. Rata kredytu wynosi 4713 zł, do tego opłaty za mieszkanie wynoszą ok. 1000 zł miesięcznie. Powód spłaca także pożyczkę z miesięczną ratą 2000 zł. (zeznanie podatkowe powoda k. 157-165, zeznania powoda T. R. k. 414v-417, 522v-523)

Pozwana M. R. (1) prowadzi działalność gospodarczą w branży ubezpieczeń oraz w branży szkoleń i coachingu. Jej miesięczne dochody wynoszą ok. 5000-6000 zł netto (zeznanie podatkowe pozwanej k. 72-76, zeznania pozwanej M. R. (1) k. 417-417v, 497v-499, 520v-522v)

Małoletni syn stron, K. R. (1), ma (...) lat. Powód angażował się w jego rozwój, życie szkolne, ale przejawiał przy tym skłonność do nadopiekuńczości. Miał dobre relacje z każdym z rodziców. Zawsze jednak szukał aprobaty swojego zachowania u ojca. Po zdarzeniu na weselu w 2017 r. Małoletni K. R. (1) był roztrzęsiony, płakał, przypisywał sobie winę za to zdarzenie. W październiku 2018 r. doszło do sytuacji, kiedy powód szarpał syna pod szkołą. Stosunek K. do ojca zmienił się. Syn zaczął źle zwracać się do powoda, pytał dlaczego mama przez niego płacze, mówi że zmieni nazwisko na panię matki, nie chciał jechać z powodem do domu. Małoletni syn stron nie jest przewlekle chory, choć wymaga specjalnej diety ze względu na tendencje do tycia. Ma również problemy dermatologiczne – z cerą i z łupieżem pstrym. Od września 2019 r. chodzi do prywatnej szkoły. Syn stron przyzwyczajony jest do wysokiego standardu życia. Uczęszcza na wiele zajęć dodatkowych: gra w tenisa, chodzi na basen, często chodzi do kina, na koncerty i warsztaty kulinarne. Wakacje spędza z każdym z rodziców na wyjazdach, zazwyczaj zagranicznych. Oprócz tego w wakacje i ferie wyjeżdża na kolonie i zimowiska. Po pobiciu pozwanej przez powoda małoletni pozostaje pod opieką psychologa. (zeznania świadka A. T. k. 334v-337, zeznania świadka S. C. k. 338v-339, zeznania świadka J. C. k. 339v-340v, zeznania świadka P. R. k. 364v-365v, zeznania powoda T. R. k. 414v-417, zeznania pozwanej M. R. (1) k. 417-417v, 497v-499v, 520v-522v.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów urzędowych, prywatnych, rachunków, wydruków z rachunków bankowych, których autentyczność nie była kwestionowana. W ocenie Sądu, stanowią one wiarygodny materiał dowodowy.

Sąd dał wiarę zeznaniom przesłuchanym w niniejszej sprawie świadków: K. R. (3), A. T., J. M., J. F., S. C., J. C., M. J., H. T., S. K., P. R., M. T., O. M. i L. W.. W ocenie Sądu, ich zeznania były logiczne i spójne ze sobą. Zeznania świadków stanowiły uzupełnienie okoliczności wynikających z dokumentów i twierdzeń stron. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na przejrzystą rekonstrukcję stanu faktycznego.

Sąd nie miał również zastrzeżeń do zeznań T. R. i M. R. (1) złożonych w charakterze strony. Zeznania te korelują ze sobą oraz z pozostałym materiałem dowodowym a także zasadami doświadczenia życiowego i logiki.

### ***Sąd zważył, co następuje.***

Zgodnie z treścią art. 56 § 1 k.r.o. jeżeli między małżonkami nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia, każdy z małżonków może żądać, ażeby sąd rozwiązał małżeństwo przez rozwód. Oprócz zaistnienia koniecznej przesłanki pozytywnej (zupełny i trwały rozkład pożycia) nie mogą wystąpić wskazane w § 2 i 3 powyższego przepisu przesłanki negatywne. Mianowicie, mimo zupełnego i trwałego rozkładu pożycia rozwód nie jest dopuszczalny, jeżeli wskutek niego miałyby ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków albo jeżeli z innych względów orzeczenie rozwodu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (§ 2). Rozwód nie jest także dopuszczalny, jeżeli żąda go małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia, chyba że drugi małżonek wyrazi zgodę na rozwód albo że odmowa jego zgody na rozwód jest w danych okolicznościach sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (§ 3).

W orzecznictwie i doktrynie przyjęło się definiować pożycie małżeńskie jako szczególnego rodzaju wspólnotę duchową, fizyczną i gospodarczą. Zatem rozkład pożycia małżeńskiego przejawia się w ustaniu tych trzech więzi. Przyjmuje się, że rozkład jest zupełny, jeżeli pożycie małżeńskie ustało na wszystkich wymienionych wyżej płaszczyznach. Natomiast ustalenie, że zupełny rozkład pożycia jest trwały polega na opartej na doświadczeniu życiowym ocenie, że w okolicznościach sprawy powrót małżonków do wspólnego pożycia nie nastąpi. O zupełności i trwałości rozkładu pożycia może świadczyć w szczególności zgoda obojga małżonków na rozwód.

W orzecznictwie jako podstawową więź łączącą małżonków wymienia się więź duchową (uczuciową). Wspólnota duchowa polega na wzajemnym pozytywnym stosunku uczuciowym małżonków, szacunku, zaufaniu, szczeroci,

lojalności, wyrozumiałości, na respektowaniu osobistych cech małżonka, uwzględnianiu jego osobistych potrzeb oraz gotowości do ustępstw oraz kompromisów. Warto zaznaczyć, że nie chodzi o jakąkolwiek więź duchową pomiędzy dwojgiem ludzi, lecz o więź charakterystyczną dla duchowej wspólnoty małżeńskiej. Przez więź fizyczną rozumieć należy natomiast utrzymywanie stosunków seksualnych między małżonkami. Wspólnota gospodarcza z kolei utożsamiana jest z prowadzeniem przez małżonków wspólnego gospodarstwa domowego, co przejawia się co do zasady we wspólnym zamieszkiwaniu, posiadaniu wspólnego majątku, prowadzeniu jednego gospodarstwa domowego itp.

Na kanwie niniejszego postępowania, zważywszy na wynik postępowania dowodowego, nie może budzić wątpliwości, iż pożycie małżeńskie stron uległo zupełnemu i trwałemu rozkładowi. Wszystkie trzy wyżej opisane więzi między małżonkami ustały, a rozkład tych więzi ma charakter trwały. Małżonkowie od dłuższego czasu nie zamieszkują ze sobą (od 2018 roku), nie starają się już odbudować relacji, ustały między nimi kontakty fizyczne. Strony nie widzą szans na podtrzymanie małżeństwa. Obydwoje małżonków godzi się na rozwód. Orzeczenie rozwodu jest jedynie usankcjonowaniem istniejącego już stanu.

Przechodząc do analizy zawinienia stron w rozkładzie pożycia małżeńskiego wskazać należy, że winę na gruncie art. 57 k.r.o. charakteryzuje się analogicznie do winy w rozumieniu przedstawionym w kodeksie cywilnym. Dlatego też za zawinione uznaje się działanie lub zaniechanie, będące wyrazem woli małżonka, które, na skutek naruszenia wynikających z przepisów prawa lub zasad współżycia społecznego obowiązków małżeńskich, doprowadziło do rozkładu pożycia małżeńskiego.

Obie strony wnosiły o orzeczenie rozwodu, sporna była natomiast kwestia winy w rozkładzie pożycia małżeńskiego. Powód wnosił o orzeczenie winy obojga stron, pozwana z kolei wносиła o orzeczenie rozwodu z wyłącznej winy powoda. Winę powoda w rozkładzie pożycia małżeńskiego pozwana upatrywała w przemoc fizycznej i psychicznej jakiej powód dopuszczał się względem niej w czasie trwania małżeństwa. Pozwana zarzuca przemoc psychiczną powoda także wobec innych osób z rodziny pozwanej i ich syna.

W ocenie Sądu, wyłącznie winnym w rozkładzie pożycia małżeńskiego jest powód T. R.. Za niedopuszczane i moralnie naganne należy uznać zachowania powoda przejawiające się na stosowaniu przemocy wobec pozwanej. Na kanwie postępowania dowodowego ustalono, że do incydentów agresywnego zachowania powoda w stosunku do małżonki dochodziło kilkakrotnie, jednakże decydujące w tym zakresie było zdarzenie, mające miejsce na weselu córki pozwanej z pierwszego małżeństwa. Powód w napadzie agresji, nie bacząc na obecność 8-letniego syna dotkliwie pobił pozwaną, po czym powrócił do zabawy weselnej, nie dając po sobie poznać, co się wydarzyło. Wydarzenie to wpłynęło destruktywnie przede wszystkim na związek małżeński stron, ale nie należy tracić z pola widzenia także skutków jakie miało dla małoletniego syna – K.. Syn stron do dnia dzisiejszego pozostaje pod opieką psychologa. Wydarzenie to zmieniło sposób w jaki postrzegał ojca. Powód zarzucał pozwanej, że mimo jego przeprosin ta nigdy mu nie wybaczyła. Początkowo zdawała się wracać do normalności, wyjechali razem na wakacje, jednakże pozwana straszyla powoda rozwodem. W ocenie Sądu takie zachowanie pozwanej nie świadczy o jej winie w rozkładzie pożycia. Należy bowiem wykazać się zrozumieniem sytuacji w jakiej się znalazła i trudności, jaką jest wybaczenie mężowi takiego haniebnego zachowania. Powód tłumaczył, że nie pamięta, co robił, nie pamięta, że pobił pozwaną. Był wstrząśnięty sytuacją i sam skorzystał z pomocy terapeuty. Owszem, kroki podjęte przez powoda (przeprosiny, terapia) zasługują na pochwałę, jednakże nie sprawiają one, że pozwana i syn stron zapomną o tym co się wydarzyło. Powód twierdzi, że pozwana nie starała się nawet mu wybaczyć, ale w toku postępowania dowodowego ustalono, że powódka (mając także przy tym wzgląd na dobro małoletniego syna) podjęła terapię, celem przebaczenia mężowi i ratowania małżeństwa. Zdaniem Sądu nie można mieć do pozwanej jakichkolwiek pretensji, że nie udało jej się przezwyciężyć lęku przed powodem, przepracować emocji związanych z pobiciem i w efekcie szczerze wybaczyć powodowi.

Na podstawie zeznań świadków przesłuchanych w sprawie wynika, że powód jest osobą władczą i stanowczą. To on podejmował wszelkie decyzje w domu, pozwana podporządkowywała się jego woli. Pozwana nie miała odwagi przez wiele lat by szukać pomocy i wyjawić prawdę o sytuacji w jakiej się znalazła w małżeństwie. Ukrywała prawdę także ze względu na małoletniego syna stron.

Powód w trakcie małżeństwa zachowywał się nielojalnie w stosunku do pozwanej. Flirtował z innymi kobietami, zakładał konta na portalach randkowych. Powód odmawiał pozwanej współżycia, nie chciał podjąć terapii małżeńskiej w tym zakresie, a mimo to pozwana znalazła u niego tabletki na potencję. Powód także w obecności żony i jej znajomych zachowywał się nielojalnie. Na wspólnych wakacjach fotografował opalającą się toples kobietę, na weselu córki pozwanej zaczepiał inne kobiety, proponował jednej z nich wspólny wyjazd na koncert. Takie zachowanie powoda w ocenie Sądu również przyczyniało się do osłabienia, a następnie całkowitego zerwania więzi małżeńskich. Powód zarzucał pozwanej nadmierną zazdrość, jednakże wszelkie zachowania pozwanej będące jej przejawem w ocenie Sądu stanowiły usprawiedliwioną reakcję na zachowanie powoda.

Powód miał za złe pozwanej jej niezadowolenie z życia, uważanie się za osobę pozbawioną wad, skłonności depresyjne, bierną postawę, formułowanie ciągłych skarg wobec męża, wypominanie przeszłości, podkreślanie, że powód jest złym człowiekiem. Powód zarzucał pozwanej także rozrzutność. Postępowanie dowodowe wykazało, że pozwana podporządkowywała się woli powoda w każdej dziedzinie życia. Powód wszystko planował i organizował, wyręczał pozwaną w obowiązkach nawet wbrew jej woli – także w opiece nad dzieckiem. W ocenie Sądu postawa przejawiana przez powoda, jego próby całkowitego kontrolowania życia małżeńskiego mogły powodować u pozwanej frustrację, choćby nawet nie przejawiała jej wobec trzecich. Klótnie i obelgi pozwanej względem powoda, choć mogą być w niektórych okolicznościach uznane za zachowanie naganne, w ocenie Sądu były usprawiedliwione okolicznościami, stanowiły reakcję, na działanie powoda. Nie należy przy tym zapominać, że powód po zdarzeniach z wesela w 2017 r., kiedy stosunki między stronami były już wyjątkowo trudne, kupił dla siebie mieszkanie. Kiedy mieszkanie było już urządzone powód wyprowadził się od rodziny i złożył pozew rozwodowy. Jedynie ubocznie należy wskazać, że uwagi powoda o rozrzutności pozwanej są nie na miejscu, biorąc pod uwagę fakt, że strony zawsze miały oddzielne finanse.

Zdaniem Sądu, orzeczenie rozwodu nie pozostaje w sprzeczności z dobrem wspólnego małoletniego syna stron – K. R. (1). W doktrynie zwraca się uwagę, że nie chodzi tu o skutki rozkładu pożycia, który zawsze sytuację małoletnich dzieci pogarsza, lecz o skutki samego rozwodu. W ocenie Sądu, ze względu na trwający już od długiego czasu rozkład pożycia między małżonkami orzeczenie rozwodu nie zmieni niczego w sytuacji małoletniego.

Orzeczenie rozwiązania małżeństwa przez rozwód w niniejszej sprawie nie jest także sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Przeciwno rozwodowi bowiem nie przemawiają żadne poważne względy społeczno-wychowawcze, a żaden z małżonków nie doświadczy rażącej krzywdy wynikłej z orzeczenia rozwodu. W trakcie postępowania sądowego nie ujawniły się żadne przyczyny, które uzasadniałyby oddalenie powództwa ze względu na zasady współżycia społecznego.

Z powołanych powyżej powodów w punkcie 1. wyroku Sąd orzekł o rozwiązaniu małżeństwa stron przez rozwód z ustaleniem wyłącznej winy powoda w rozkładzie pożycia małżeńskiego.

Oprócz orzeczenia o winie, sąd w wyroku rozwodowym, zgodnie z art. 58 § 1 k.r.o. obowiązany jest rozstrzygnąć o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem obojga małżonków i kontaktach rodziców z dzieckiem oraz orzeka, w jakiej wysokości każdy z małżonków jest obowiązany do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dziecka.

Orzekając o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim synem Sąd miał na uwadze, że mimo jego zamieszkania z matką, ojciec jest w dalszym ciągu zaangażowany w życie dziecka. Za obecnością ojca w życiu syna oraz prawem do współdecydowania w istotnych sprawach małoletniego, przemawia także dobro dziecka. Strony do tej pory w przypadku istotnych spraw dotyczących syna, potrafiły dojść do porozumienia. Wobec zgodnego wniosku stron tym w zakresie Sąd orzekł w punkcie 2. wyroku o powierzeniu władzy rodzicielskiej nad K. R. (1) obojgu małżonkom, ustalając jednocześnie, że miejscem zamieszkania małoletniego będzie każdorazowe miejsce zamieszkania pozwanej M. R. (1).

W myśl art. 113 k.r.o. niezależnie od władzy rodzicielskiej rodzice oraz ich dziecko mają prawo i obowiązek utrzymywania ze sobą kontaktów. Kontakty z dzieckiem obejmują w szczególności przebywanie z dzieckiem (odwiedziny, spotkania, zabieranie dziecka poza miejsce jego stałego pobytu) i bezpośrednie porozumiewanie się,

utrzymywanie korespondencji, korzystanie z innych środków porozumiewania się na odległość, w tym ze środków komunikacji elektronicznej.

Zważywszy, iż strony zgodnie wniosły o nie orzekaniu przez Sąd o kontaktach z małoletnim synem, zaś postępowanie dowodowe daje podstawy do uznania, iż strony są w stanie dobrowolnie i obiektywnie porozumieć się w kwestii kontaktów ojca z dzieckiem, Sąd nie zawarł w sentencji wyroku rozwodowego rozstrzygnięcia w tym przedmiocie (art. 58 § 1b k.r.o.), co znalazło wyraz w punkcie 4. wyroku.

Sąd nie zawarł również w sentencji wyroku rozstrzygnięcia w zakresie sposobu korzystania ze wspólnego mieszkania, o czym orzeczono w punkcie 5 wyroku. Strony od 2018 r. nie mieszkają ze sobą, ponadto zgodnie wniosły o nieorzekanie o sposobie korzystania z mieszkania.

Pochylając się nad kolejną, obok winy w rozkładzie pożycia małżeńskiego, sporną między stronami kwestią tj. zakresem obowiązku alimentacyjnego, wskazać należy, iż rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie chyba, że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie jego utrzymania i wychowania (art. 133 § 1 k.r.o.). Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Wykonywanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie może polegać także w całości lub w części na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie (art. 135 k.r.o.). Obowiązek alimentacyjny względem dzieci spoczywa na obojgu rodzicach, z których każdy według swoich możliwości zarobkowych i majątkowych obowiązany jest do zaspokojenia potrzeb dziecka. W orzecznictwie podkreśla się, że dzieci mają prawo do równej z rodzicami stopy życiowej niezależnie od tego, czy żyją z nimi wspólnie, czy też oddzielnie. Należy więc dążyć do zbliżonego z rodzicami zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb dziecka, przy uwzględnieniu ich wieku, stanu zdrowia, kierunku szkolenia oraz innych indywidualnych okoliczności.

Przez usprawiedliwione potrzeby uprawnionego rozumieć należy potrzeby, których zaspokojenie zapewni mu – odpowiedni do wieku i uzdolnień – prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy. Możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego określają natomiast zarobki i dochody, jakie uzyskiwałby przy pełnym wykorzystaniu sił fizycznych i zdolności umysłowych.

Ustalając zakres obowiązku alimentacyjnego powoda względem małoletniego syna stron, Sąd, oparł się na twierdzeniach stron, które w części były ze sobą spójne. Sąd skorygował niektóre z podawanych wydatków mając na uwadze zasady doświadczenia życiowego i logiki oraz potrzeby bytowe dziecka wynikające z jego wieku, aktywności i środowiska, w którym przebywa. I tak, Sąd ustalił, że na koszty utrzymania małoletniego K. R. (1) składają się koszty:

1. wyżywienia (poza szkołą) w wysokości 800 zł miesięcznie. Pozwana wskazywała, że koszt ten wynosi 1000 zł miesięcznie, jednakże Sąd uznał, że zadeklarowana przez pozwaną kwota jest nieco wygórowana zważywszy na wiek dziecka. Poza tym, częściowo koszty wyżywienia syna pokrywa powód, w zakresie w jakim odbywa on kontakty z synem.
2. czesnego za szkołę w wysokości 1600 zł. Należało uznać ten wydatek jako uzasadniony, gdyż syn stron od września 2019 r. uczęszcza do niepublicznej szkoły podstawowej. Twierdzenia stron w zakresie wysokości czesnego były bezsporne.
3. obiadów szkolnych w wysokości 250 zł. Sąd uznał ten wydatek za zasadny, jednakże wskazywana przez pozwaną kwota 300 zł miesięcznie była zawyżona, gdyż nie została skorygowana o miesiące wakacyjne, kiedy syn nie chodzi do szkoły i tym samym nie je obiadów w szkole.
4. dodatkowych opłat związanych ze szkołą (koncerty, warsztaty, integracje itp.) w wysokości 150 zł miesięcznie. Również ten wydatek Sąd uznał za uzasadniony, choć jego wysokość wskazywana przez pozwaną (346 zł) w ocenie Sądu była zawyżona. Z przedstawionego bowiem przez pozwaną zestawienia (k. 507-508) wynika, że na ten cel poświęcić należy ok. 150 zł miesięcznie.

5. gry w tenisa w wysokości 427 zł. Pozwana w ocenie Sądu zawyżyła wysokość tego wydatku, ponieważ nie pomniejszyła jej o okresy, kiedy syn stron nie podejmuje tej aktywności. Postępowanie dowodowe wykazało bowiem, że małoletni gra w tenisa od października do maja.
6. karnetu na basen w wysokości 63 zł. Sąd ten wydatek uznał za uzasadniony zarówno co do zasady jak i wysokości wskazanej przez pozwaną, co zostało wykazane stosownymi rachunkami (k. 469) i przyznane przez powoda podczas jego przesłuchania.
7. wizyt u psychologa w wysokości 200 zł. Sąd uznał ten wydatek za uzasadniony, jednakże nie w takiej wysokości, jaką wskazuje pozwana (400 zł). Koszt jednej wizyty wynosi 100 zł, pozwana zeznała zaś, że syn w miesiącu odbywa dwa spotkania z psychologiem.
8. udziału w kosztach utrzymania domu w wysokości 239,32 zł. Sąd przyjął ten wydatek za uzasadniony, także w zakresie jego wysokości. Syn mieszka z pozwaną, łączny koszt utrzymania domu wynosi 1258,64 zł, co zostało wykazane przez pozwaną stosownymi rachunkami (informacja o wysokości opłat lokalowych k. 53-51, rachunki k. 111, wymiar podatku od nieruchomości k. 175, polisa ubezpieczeniowa k. 176).
9. opłat za usługi – Internet, telefon, telewizję w wysokości 100 zł. W ocenie Sądu opłaty z tego tytułu ponad tę kwotę nie zostały przez pozwaną należycie wykazane.
10. usług streamingowych takich jak (...), (...) i (...) w wysokości 46 zł. Sąd uznał za uzasadniony wydatek w tej wysokości, biorąc pod uwagę zainteresowania małoletniego K. i jego wiek.
11. sprzątnania w domu w wysokości 260 zł miesięcznie. Sąd uznał, że jest to wydatek uzasadniony. Sąd miał na uwadze dotychczasowy poziom życia stron, kiedy pozostawali rodziną. Zarówno przed rozkładem pożycia jak i obecnie powódka korzystała z usług sprzątnania mieszkania.
12. transportu w wysokości 100 zł. Sąd uznał wskazywaną przez pozwaną kwotę 290 zł miesięcznie na transport za zawyżoną. Szkoła, do której uczęszcza małoletni K. znajduje się w bardzo bliskiej odległości od jego miejsca zamieszkania. Powód zeznał, że syn do szkoły chodzi pieszo lub jeździ na hulajnodze. W ocenie Sądu kwota 100 zł miesięcznie będzie wystarczająca do zapewnienia synowi stron transportu na zajęcia dodatkowe i inne okazjonalne przemieszczanie się. Koszty transportu związane z wakacjami każda ze stron ponosi we własnym zakresie.
13. zakupu leków w wysokości 50 zł. Obie strony w trakcie przesłuchania zeznały, że syn nie choruje przewlekłe i nie przyjmuje w związku z tym stale żadnych leków. Kwota 50 zł miesięcznie z przeznaczeniem na zakup małoletniemu suplementów i leków w ocenie Sądu jest wystarczająca.
14. zakupu odzieży i obuwia w wysokości 300 zł. Powódka podawała w tym zakresie kwotę 500 zł miesięcznie. Zasadność tych wydatków w świetle zasad doświadczenia życiowego nie mogła budzić zastrzeżeń, jednakże w ocenie Sądu wskazana przez pozwaną kwota została zawyżona.
15. usług fryzjerskich w wysokości 15 zł. Sąd uznał tę kwotę za adekwatną, biorąc pod uwagę wiek chłopca. Zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego trudno bowiem przyjąć, że 11-letni chłopiec wymaga comiesięcznej wizyty u fryzjera.
16. zakupu kosmetyków w wysokości 30 zł. Sąd uznał podaną przez pozwaną kwotę 60 zł miesięcznie przeznaczaną na zakup kosmetyków dla syna za zawyżoną. Nawet biorąc pod uwagę konieczność stosowania przez niego dermokosmetyków, kierując się zasadami doświadczenia życiowego nie sposób przyjąć, że konieczne jest kupowanie małoletniemu nowych kosmetyków.
17. zakupu środków czystości w wysokości 30 zł. Sąd uznał ten wydatek za konieczny i uzasadniony także co do wysokości, kierując się doświadczeniem życiowym.



18. organizacji imprez typu urodziny, imieniny w wysokości 71 zł. Z załączonych do akt sprawy dokumentów wynika, że tyle wynosi koszt organizacji urodzin małoletniego w przeliczeniu na jeden miesiąc.

19. zakupu prezentów dla kolegów w wysokości 100 zł. Wydatek ten w ocenie Sądu należy traktować w kategorii innych, niepowtarzających się regularnie wydatków, dlatego też podawana przez pozwaną kwota 169 zł miesięcznie (co w skali roku ma dawać ponad 2000 zł) jest zadaniem Sądu zawyżona i nieuzasadniona.

20. opieki do dziecka w wysokości 1600 zł. Sąd uznał ten wydatek za uzasadniony, mając na względzie charakter pracy pozwanej, która często podróżuje służbowo. Wysokość tego wydatku została wykazana fakturami (k. 442, 510).

21. rozrywki i wydarzenia kulturalne w wysokości 200 zł. W toku postępowania dowodowego ustalono jak już wcześniej zaznaczono, że strony żyły na wysokim poziomie finansowym. Syn stron często korzystał z rozrywek typu wyjścia do kina czy teatru, dlatego też Sąd uznał za uzasadnione podane przez pozwaną kwoty w tej wysokości.

22. zakupu książek, zabawek, audiobooków w wysokości 100 zł. Sąd uznał te wydatki za uzasadnione z podobnych przyczyn jak wskazane powyżej w odniesieniu do wydatków na rozrywkę.

23. zajęć związanych z dysgrafią w wysokości 233 zł. Z zeznań stron wynika, że małoletni K. uczęszcza na zajęcia z dysgrafii raz w tygodniu przez 10 miesięcy w roku.

24. wyjazdu na białą szkołę w wysokości 141,66 zł. Z zeznań pozwanej wynika, że koszt wyjazdu na białą szkołę wynosi 1700 zł, co w przeliczeniu na jeden miesiąc daje kwotę ok. 141,66 zł. Sąd uznał ten wydatek za uzasadniony z punktu widzenia potrzeb małoletniego syna stron.

25. wyjazdu na zieloną szkołę w wysokości 166 zł. Sąd uznał ten wydatek z przyczyn tożsamy jak powyżej w odniesieniu do kosztów wyjazdu na białą szkołę. Pozwana zeznała, że koszt zielonej szkoły wynosi ok. 2000 zł, co w przeliczeniu na miesiąc daje ok. 166 zł.

Sąd uznał za nieuzasadnione wskazywane przez pozwaną wydatki na telefon małoletniego, ponieważ w toku postępowania dowodowego ustalono, że wydatek ten w całości pokrywa powód. Nie ma zatem podstaw do ponownego zaliczenia tego wydatku, we wskazywanej przez pozwaną kwocie 25 zł miesięcznie, na poczet obowiązku alimentacyjnego pozwanego w stosunku do małoletniego syna.

Za wydatek niewykazany przez pozwaną Sąd uznał koszt naprawy, remontów i wymiany wyposażenia. Pozwana nie poparła swoich twierdzeń o wysokości tego wydatku (40 zł miesięcznie) stosownymi rachunkami czy fakturami.

Sąd nie przyjął na poczet kosztów utrzymania małoletniego kosztów badań i wizyt lekarskich w wysokości 150 zł miesięcznie. Powód, co przyznała także pozwana, wykupił dla syna i pozwanej pakiet medyczny, w ramach którego rodzina ma dostęp do opieki medycznej w szerokim zakresie (k. 103-110). Ewentualne dodatkowe koszty nie zostały przez pozwaną wykazane.

Za nieuzasadnioną Sąd przyjął również kwotę 250 zł miesięcznie na prezenty dla małoletniego K.. W ocenie Sądu wydatek ten powinien ponosić każdy z rodziców we własnym zakresie. Z tego samego powodu Sąd nie uwzględnił wydatku na wyjazdy wakacyjne w podawanej przez pozwaną wysokości 1666 zł, Nie ma podstaw do obciążania powoda kosztami prezentów i wyjazdów, jakie sprawia synowi pozwana. Powód również zabiera syna na wyjazdy wakacyjne i feryjne. Jedynie ubocznie Sąd zaznacza, że wskazana przez pozwaną kwota jest zawyżona.

Z podobnych względów Sąd nie uznał wskazanej przez pozwaną kwoty 100 zł miesięcznie na kieszonkowe dla syna. Powód bowiem również daje synowi kieszonkowe, dlatego nie ma potrzeby do dublowania tego wydatku, orzekając o wysokości zobowiązania alimentacyjnego powoda wobec małoletniego K..

Według powyższych ustaleń maksymalne koszty utrzymania małoletniego K. R. (1) wynoszą miesięcznie ok. 7661,98 zł. Mając na uwadze możliwości zarobkowe stron, strukturę ich miesięcznych wydatków, a także ogólnych potrzeb

małoletniego syna, Sąd uznał, za zasadne obciążenie pozwanego obowiązkiem alimentacyjnym na rzecz małoletniego w kwocie 3500 zł miesięcznie, co stanowi 55% całkowitej kwoty miesięcznych kosztów utrzymania dziecka. Wpływ na powyższą decyzję miały ujawnione dysproporcje w osiągniętych przez strony dochodach oraz większe osobiste starania pozwanej w opiece nad synem. Dalej idące roszczenie w tej materii nie zasługiwało na uwzględnienie.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 ust. 1 k.p.c. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W niniejszym postępowaniu stroną przegrywającą proces jest powód, bowiem za przegrywającego sprawę o rozwód uznaje się stronę wyłącznie winną rozkładu pożycia. Na zasądzoną sumę 1457 zł składają się koszty zastępstwa procesowego oraz opłata od pełnomocnictwa.

Mając powyższe na względzie, orzeczono jak w sentencji wyroku.

## ZARZĄDZENIE

(...)